Alan, nie pytaj co brałem

Nie wpierdole się na scenę najebany jak bezczelny
Jeden ziomo zgubił drogę inny pogubił tu zęby
Moja wizja to kalejdop i mi spierdala jak wersy
Co napisze to wypluje i pozbierają to z ziemi

Suko patrzysz na to ryło jakbym oświetlał ci drogę
Moje plany na dziś wieczór to jedną nogą po grobie
Raperzy jebali flote za becel językiem w rowie
Nawet bez pieniędzy szamy i starych kurwo pomogę

Oni patrzą na przychody nie liczą na parabole
Jeśli dosięgam sufitu to kurwo stoje na stole
Moje ziomy sa na fazie te szmule sa porobione jeśli spały na chodniku
Co robią tu na salonie?
Dalej zwroty odjebane kłade chuja na szkołe, im kłade chuja na sorze
Jak ci nie urosły jaja to pizdo nic nie pomoże żwawy idzie kosa byku na pięści a nie na noże
Robię pojebane gówno tu mieli banie jak bozel
mówili już na mnie raper mówili mi o mój boże
mówili mi że alan frajer, mówili że słabo skończe
Nagle podniecone kurwy to chciały wbić się na ośke

Jestem tylko odjebany mam fazę jak kobejn olej
Bani rozjebany many brakuje tu szklane polej
Chwilowo nie szukam pracy pracuję nad sobą okej Ja pierdole wasze podboje
Co jest kurwa z wami ludzie co w klubie kręcą por*ole ona chciała ze mną tańczyć zatańczy pizdą
Znowu sypiesz pod kolacje ja w życiu tyle nie solę wiem że nie potrafię tańczyć to w tańcu się nie p
Całe pole wysypane kryształem bez minerału jeśli się kurwa zaćpała to wcale nie czuję żalu
Wasze zwroty chuja warte zjebane jak głowa tału najlepszy raper dla szmaty to zawsze jeden palu
I se poskładam te kurwy jak robie te origami zawsze brzydziłem się flotą i brzydzę się bananami
Z kurwami pojadę byku i skończą tu rozjebani rozbiorę na scenie szmato nawet jak będę ulany